

GWIAZDOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16. lutego 1945
Nr 294 (10 465)

Poznań, czwartek 29 grudnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

E. Gierek przyjął dowódcę VIII zmiany żołnierzy polskich na Bliskim Wschodzie

28 br. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Edward Gierek przyjął dowódcę VIII zmiany polskiej wojskowej jednostki specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie płk. dypl. Zbigniewa Szymańskiego i jego zastępcę, ppłk. mgr. Zenona Waladę, którzy powrócili do kraju.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej — gen. armii Wojciech Jaruzelski. Obecny był wiceminister obrony narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. broni Włodzimierz Sawczuk.

W czasie bezpośredniej rozmowy płk Z. Szymański i ppłk Z. Walada zameldowali I sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi o pomyślnym wykonaniu zadań przez żołnierzy VIII zmiany w nowej, pełnej napięciu sytuacji wojskowo-politycznej na Bliskim Wschodzie.

Edward Gierek wyraził uznanie i podziękowanie dowódczemu i wszystkim żołnierzom za ich wzorową postawę i ofiarność w służbie oraz godne reprezentowanie Wojska Polskiego w pokojowej misji poza granicami kraju. (PAP)

Górnicy mierzą wysoko, ambitnie

Wzrasta wydobywanie węgla

To tak, jakby od stycznia 1978 roku ruszyła pełna moc ogromna nowa kopalnia — mówią górnicy, zapowiadając przyszłoroczne zadania. Każdej doby, począwszy już od pierwszych dni roku 1978 będą oni wydobywać przeciętnie o 27 000 ton więcej niż obecnie. Mierzą wysoko, ambitnie. Chca uzyskać dalszy przyrost produkcji węgla o ponad 6 mln ton, przeznaczając go w całości na pokrycie rosnących potrzeb krajowej energetyki, przemysłu i ludności. Potrzebny to jest taki wielki, że nie ma czasu na „rozbieg”. Już w I kwartale trzeba wykonać ponad 25 procent planowych zadań rocznych.

A przecież już mijający rok był dla polskiego górnictwa węglami kamienia kamiennym rekordowym. Po raz pierwszy w historii uzyskano dzienną produkcję w wysokości ponad 600 000 ton. O wydobywaniu stu milionów ton w 1977 roku tonie mawiano już w połowie lipca. Mimo bardzo napiętych zadań, górnicy kończą rok nie sukcesem, z nadwyżką

Po raz pierwszy w uchwale o NPSG

Konkretne zadania związane z poprawą jakości produkcji

Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy rozwoju kraju na 1978 rok precyzuje nielatywne zadania w każdej dziedzinie naszego życia. Choć tempo wzrostu będzie bardziej umiarkowane niż w mijającym roku i kilku poprzednich latach, to jednak spełnienie wyznaczonych celów wymaga nie małych wysiłków. Tym razem bowiem chodzi nie tyle o ilość (bo wskaźniki przyrostu np. produkcji, dochodu narodowego itp. są tak wyważone, aby zapewnić niezbędny, harmonijny rozwój całej gospodarki, a zwłaszcza jej działów priorytetowych), co o jakość, rachunek ekonomiczny, racjonalność i efektywność wykorzystania sił i środków.

Nie kładąc nacisku na prze-

kracanie zadań planu, które powodowałyby angażowanie dodatkowych materiałów i nakładów, główną uwagę przywiązuje się do głębszych zmian w strukturze wytwórczości — z myślą o rynku i eksporcie, do lepszego dostosowania asortymentu produkcji do faktycznych potrzeb, a nade wszystko do wszechstronnej i autentycznej poprawy jakości wyrobów.

I właśnie ten ostatni czynnik, traktowany jako podstawowy w realizacji naszych przyszłorocznych założeń rozwojowych, jest po raz pierwszy zawarty w uchwale o NPSG na 1978 rok — w formie odrębnego, ważnego jego rozdziału. Już w tym dokumencie zobowiązuje się mini-

strów i kierowników urzędów centralnych do podejmowania konkretnych działań, zmierzających do widocznego podniesienia poziomu jakości wytwarzanych artykułów. Dotyczy to szczególnie wyrobów przeznaczonych na rynek i na eksport, a obejmuje takie zagadnienia, jak polepszenie ich konstrukcji, stosowanie właściwych surowców, opracowywanie najbardziej udanych, funkcjonalnych i estetycznych wzorów określonych artykułów, a także technologii i receptur produkcyjnych.

Zasadniczym kierunkiem ma być unowocześnienie rozwiązań, zwiększenie trwałości, i podniesienie walorów użytkowych naszych towarów.

PAP

Depesza P. Jaroszewicza do premiera Holandii

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera rządu Królestwa Holandii Andriasa A. M. van Agta w związku z powołaniem go na to stanowisko. (PAP)

Korzyści wymierne w złotych

Inicjatywy techniczne i organizacyjne potrzebne w codziennym działaniu



Trudniejsze niż kiedykolwiek zadania, stojące w 1978 roku przed naszą gospodarką, będą mogły być do wykonania nie tyle większym wysiłkiem, ile dzięki większemu zaangażowaniu myśli ludzkiej, dzięki inicjatywom technicznym i organizacyjnym. Zdania sobie z tego sprawe kierownictwa i załogi wielu zakładów pracy. Dlatego hasło: „Dłużej pracy, a bardziej pracowitej, krócej i wydajniej” staje się w wielu przedsiębiorstwach — zwłaszcza obecnie, przed II Krajową Konferencją PZPR — wytyczną codziennego działania.

Coraz częściej widać inicjatywy, wychodzące poza starą szablony. Niekiedy chodzi o po-

mysły bardzo proste, ale tym cenniejsze. Ot, chociażby przykład z Opolszczyzny: zrodziła się tam akcja, polegająca na przekazywaniu przez przemysł rolnictwu zbędnych materiałów, zalegających w magazynach, a przydatnych dla rolniczego budownictwa. W krótkim czasie zebrano tyle stali kabli i armatury, że umożliwili to rolnikom wybudowanie 24 000 nowych stanowisk do hodowli trzody.

W Rzeszowie nie chcieli po godzić się z faktem długiego oczekiwania na usługi meblarskie. W rezultacie w meblarskich zakładach usługowych zaczęto „na skład” produkować typowe elementy, z których montuje się mebleścianki zgodnie z życzeniem klienta. Efekt: okres wyczekiwania na wykonanie usługi skrócił się do względnie krótkiego terminu 2 tygodni. (PAP)

Wizyta J. Arafata w Jugosławii

Przebywający z wizytą w Jugosławii przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat oświadczył we wtorek, że Izrael i USA usiłują narzucić krajom arabskim własne rozwiązanie kryzysu bliskowschodniego.

Przemawiając na obiedzie wydanym przez premiera SFRJ, J. Arafat powiedział, że naród palestyński pragnął i pragnie takiego pokoju, który zapewniłby mu powrót do ziemi ojczystej i umożliwił utworzenie własnego niezależnego państwa. (PAP)

W Bydgoszczy powstaje Opera im. F. Nowowiejskiego

W kończącym się roku 1977, na który przypadało 100-lecie urodzin Feliksa Nowowiejskiego, Bydgoszcz wystąpiła o nazwanie jego imieniem budowanej się tutaj Opery.

Feliks Nowowiejski, związany długie lata z Poznaniem, był piewą morza i Pomorza. Pisał na ten temat opery, utwory symfoniczne, fortepianowe oraz pieśni solowe i chóralskie. Szczególną popularność zyskał „Hymnem do Bałtyku”. (n)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

„Żelazne wrota II”

Jak informuje Agencja Agropress na placu budowy systemu hydroenergetycznego „Żelazne wrota II”, realizowanego wspólnie przez specjalistów rumuńskich i jugosłowiańskich, rozpoczęto stawianie zapory w celu zmiany koryta Dunaju. Na terenach uzyskanych w wyniku tej operacji, na brzegu rumuńskim i jugosłowiańskim wybudowane zostaną dwie elektrownie i zapory wodne.

Po Belgii — Dania

Zgodnie z zasadą półrocznej rotacji i porządku alfabetycznego z dniem 1 stycznia 1978 roku Dania przejmie od Belgii przewodnic-

Prezydent USA przybywa dzisiaj do Polski

Na zaproszenie najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w dniach 29 — 31 grudnia br. składa oficjalną wizytę w naszym kraju prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Jimmy Carter.

Podjeżdżamy w Polsce głowe państwa, z którym łączą nas ożywione stosunki. Wynikała one z tradycji przyjaźni narodów polskiego i amerykańskiego, sięgających odległej przeszłości, jak również z odbiciem realizowanej wraz z całą wspólnotą socjalistyczną idei pokojowego współistnienia państw o odmiennych systemach społeczno-politycznych oraz stałego pogłębiania procesu międzynarodowego odorenia.

Polityka zaaranżowana PRL dzięki swej wielkiej dynamice i zaangażowaniu, doprowadziła do godnego uwagi ożywienia naszych stosunków międzynarodowych, wzbogacając je o nowe trwałe wartości.

Poczyniliśmy ważne kroki w podnoszeniu na wciąż wyższy poziom braterskiego współdziałania z naszymi najbliższymi sprzymierzeńcami ze wspólnoty socjalistycznej, której zwartość jeszcze bardziej wzrosła. Rzeczowe, nacechowane dobrą wolą rozmowy z czołowymi osobistościami szeregu państw zachodnioeuropejskich, w tym m. in. Francji, Republiki Federalnej Niemiec i Włoch oraz innych regionów świata, a wśród nich Indii, Iranu i Nigerii — pozwoliły na wyjaśnienie wielu problemów i osiągnięcie konkretnych rzeczywistych doniosłych rezultatów. Jeśli się wzięć za tekst ogłoszonych w 1977 roku z okazji wizyt wspólnych oświadczeń, komunikatów czy innych dokumentów, — powtarzała się w nich z naciskiem takie sformułowania, jak właśnie odroczenie i jego waga dla stosunków. (Dokończenie na str. 2)

Traktory z ZSRR na polskie pola



Zurawica-Medka jest naszym największym suchym portem przeładunkowym. Kolejarze przeładują tu w ciągu doby kilkadziesiąt ton towarów, surowców i maszyn. Punkt przeładunkowy w Boguszowie, należący do portu Medyka-Zurawica, przyjmuje ze Związku Radzieckiego i ekspeduje w głąb kraju traktory, maszyny rolnicze, samochody ciężarowe i osobowe, urządzenia techniczne. Na zdjęciu: podczas przeładunku radzieckich traktorów. CAF — fot. Łokaj

Obchody 59 rocznicy Powstania Wielkopolskiego

Z udziałem blisko 120 uczestników zbrojnego czynu powstańczego oraz władz partyjnych i administracyjnych województwa kaliskiego z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Kusiakiem i wojewodą kaliskim Zbigniewem Chodylą, odbyła się wczoraj akademii w Koźminie z okazji 59 rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

W miejscowym zamyku obecnej siedziby Zespołu Szkół Rolniczych formowane oddziały powstańcze wyruszyły w 1918 roku prosto na front. Przypominał te historyczne fakty prezes ZW ZBoWiD w Kaliszu płk Edward Pastuszek.

W czasie akademii Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono uczestników walk wyzwoleni-

Dokończenie na str. 2

Upływa termin wymiany banknotów starej emisji

Za kilka dni koniec roku. Warto więc przypomnieć, że z dniem 31 grudnia br. upływa termin wymiany banknotów 20-złotowych i banknotów 100-złotowych starej emisji (poprzedniego wzoru), które przestały być prawnym środkiem płatniczym 1 lipca 1977 r.

Od nowego roku przestaniemy obsługiwać się banknotami 500-złotowymi, emitowanymi w lipcu 1948 r. (dużego formatu — z podobizną górnika), a także starymi monetami 10-złotowymi o dużych średnicach (28 i 31 mm). Były one emitowane w latach 1950—73. Te banknoty i monety można wymienić w placówkach NBP do 30 czerwca 1978 roku.

Natomiast z dniem 1 lipca przestanie obowiązywać 50-złotowy duży format emitowany 1 lipca 1943 r. (z podobizną rybaka) oraz banknoty 1000-złotowe starego wzoru (z datą emisji 29 października 1963 r.). (PAP)

Już za kilka dni nowy układ programu telewizyjnego

Liczbę ponad 7 milionów zarejestrowanych aparatów oznacza, że prawie co piąty obywatel naszego kraju jest właścicielem odbiornika telewizyjnego. Na stan posiadania TVP składa się obecnie 8 ośrodków, dysponujących 89 na dajnikami.

Na telewizyjnej mapie Polska znajduje się już coraz mniej białych plam, zwłaszcza w odniesieniu do programu I. Program ten powinien według przewidywań do końca 1980 roku do 98 procent terytorium kraju, zaś II do około 90 procent odbiorców (obecnie

— 68 procent). Coraz częściej pojawia się na małym ekranie obraz kolorowy, którego emisję stanowią dziś około 1/3 całości; zaś w 1981 roku mają osiągnąć 100 procent. Przedłużeniu ulega również czas emisji, obejmujący w tej chwili około 8 000 godzin rocznie, w przyszłym roku zwiększy się on o dalszych kilkaset godzin. Program I będziemy oglądać już od godz. 15.

Rozszerzenie ram czasowych jest jedną z przesłanek wprowadzania stopniowo w życie od 1

Dokończenie na str. 2

od GŁOSU

Tak krawiec kraje, jak mu materiał stał. To logiczne — gdyby bowiem próbował naciągać zbyt krótką tkaninę, puszczałby na figurze klienta. A jednak przystawie to nie zawsze sprawdza się przy innych przemyślnościach.

Co roku słyszy się o tej porze, przy wstępnych dyskusjach nad noworocznymi planami produkcji przedsiębiorstwa, że do zaproponowania zadań zabraknie np. 20 procent potrzebnych w tym celu materiałów i o dziwo, potem — ten niby nierealny plan — bywa przez krakowian, Czyli co: naciągnął ktoś tkaninę i model spruje się w użyciu? Bywa i tak, braki materiałowe, uzupełnione jakimś zastępczym „ersatzem” odbijają się na jakości wrobu. A może „krawiec” był po prostu panikarzem i chomikiem, czyli miał zapas ale krzyżał na wszelki przypadek? Tak też bywa. Praktyka potwierdza, że łatwiej jest „(jakoś to będzie)” mając potem trudności z zaopatrzeniem w środki produkcji. Ale przyjąć mu się i taki plan. Bo też wiadomo z praktyki, że surowiec znajduje w ciągu roku, choć nie bez trudności, własni zaopatrzeniowcy.

W tych wszystkich przy padkach występuje wspólne zjawisko — wielka surowcowo-improwizacja. Bo przecież surowiec w końcu jest, ale nie od początku, nie od razu bywa prawidłowo gromadzony i podzielony.

Na obecnych KSR, oprócz ustalonych „odgórnich” zadań, mają samorządy robotnicze dyskutować nad własnymi alternatywami, często bardziej optymalnymi, niż te, które mają na celu. Zanim jednak zaczną KSR-u domagać się dodatkowych surowców, niechby się przyjrzały, czy nie ma już materiału, który można by było użyć do garniturów, a potem tkaniny może za brnąć...

ZS

KSR-y w poznańskich „przemysłówkach”

Rok 1978: większa efektywność budowania

W zakładach pracy całego kraju odbywają się sesje Konferencji Samorządu Robotniczego, które podsumowują tegoroczną pracę załóg i uchwalają plany techniczno-ekonomiczne na rok 1978. Przedstawiciele załóg rozpatrują wszelkie rezerwy, których wykorzystanie przyczyni się do podniesienia efektywności gospodarowania, co w przyszłym roku będzie sprawą pierwszoplanową.

Wczoraj sesje KSR odbyły się w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 1, w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 2 oraz w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego „Hydrobudowa”. Załogi tych przedsiębiorstw mają do brzy start do realizacji zadań roku 1978, gdyż tegoroczny plan produkcji globalnej wykonają w 100 procentach.

PPBP nr 1 ukończyło w bieżącym roku 14 inwestycji, m. in. rozbudowę Fabryki Materiałów i Wyróbów Słabych „Korund” w Kole oraz roboty w obiektach produkcyjnych Huty Miedzi „Głogów II”. PPBP nr 2 zakończyło prace m. in. w Zakładach Wapniowo-Plaskowych w Zabinku, w Zakładach Rowerowych „Predom-Romet” w Poznaniu, w pawilonie „D” na MTP. „Hydrobudowa” wykonała w tym roku m. in. kolektor ściekowy w Gorzowie Wielkopolskim, sieci wodno-kanalizacyjne dla „Korundu” i Zakładów Płyt Płaskowych w Czarnkowie.

Jakie zadania zatwierdziły przedstawiciele załóg tych przedsiębiorstw na rok przyszły? W związku z manewrem gospodarczym (koncentrowanie sił i środków na produkcji rynkowej, eksportowej i bu-

downictwie mieszkaniowym) w przedsiębiorstwach budownictwa przemysłowego nie przewiduje się wzrostu produkcji. W PPBP nr 1 ustalono zadania na poziomie roku bieżącego, czyli wartość produkcji globalnej wyniesie 1,2 mld zł; w PPBP nr 2 będzie ona mniejsza o 5 procent od wykonania roku bieżącego i wyniesie również 1,2 mld zł; w „Hydrobudowie” przyjęto zadania wyższe tylko o 3,9 procent (wartość produkcji 970 mln zł).

Plany te będą realizowane przy zmniejszonym zatrudnieniu, musi się więc zwiększyć efektywność gospodarowania. Duże możliwości dostrzegli przedstawiciele załóg w poprawie wydajności pracy — w PPBP nr 1 i nr 2 ma ona wzrosnąć o 13 procent, w „Hydrobudowie” o 10 procent.

Na sesjach KSR zatwierdzono również program działania w zakresie zapewnienia warunków realizacji planu. Chodzi o to, żeby inwestycje były oddawane do użytku w terminie, żeby zapobiec kosztownym opóźnieniom.

Poznańscy budowlani będą w przyszłym roku realizowali tak ważne dla gospodarki inwestycje, jak np.: fabryka pomp wtryskowych — rotacyjnych WSK Mielec w Poznaniu, rzeźnia drobiu w Koźle, przetwórstwo owocowo-warzywne „Hortex” w Środzie Wlkp. (PPBP nr 1), rozbudowa „Polamu” w Buku, budowa stacji obsługi „Fiata” w Poznaniu (PPBP nr 2), oczyszczalnia ścieków i sieci wodno-kanalizacyjne („Hydrobudowa”). Ponadto obydwa „przemysłówki” w dalszym ciągu będą pomagały przedsiębiorstwom budownictwa mieszkaniowego. (gra)

LUDZIE I WYDARZENIA

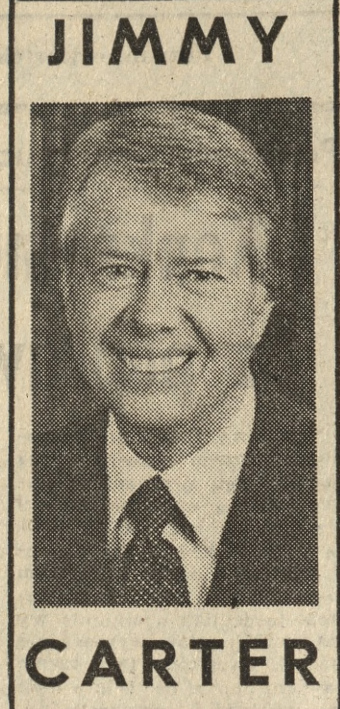
Dzisiaj prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Jimmy Carter rozpoczyna swą podróż zagranicą, odwołaną w listopadzie ze względu na trudności z przeformowaniem swego programu energetycznego w niechętnym temu Kongresie. Prezydent odwiedzi sześć krajów, po trzy w Europie i Azji, poczynając od Warszawy, gdzie przybyć ma dzisiaj wieczorem. Będzie to czwarte w ciągu pięciu lat amerykańsko-polskie spotkanie na najwyższym szczeblu i pierwszy pobyt Jimmy Cartera w naszym kraju.

Za przeszło trzy tygodnie minie pierwszy rok prezydentury Jimmy Cartera, który został zaprzysiężony jako 39-y prezydent Stanów Zjednoczonych 20 stycznia bieżącego roku.

Do Białego Domu przybył z doświadczeniem zdobytym w stanie Georgia, gdzie w latach 1970-74 był gubernatorem, a wcześniej członkiem senatu tegoż stanu. Będąc gubernatorem, Jimmy Carter odwiedził sporo krajów Ameryki Południowej, Bliskiego Wschodu i Europy; działając w komisji grupującej specjalistów polityki zagranicznej, spotykał się z przywódcami z krajów Europy zachodniej, Ameryki Północnej i Japonii.

Jimmy Carter urodził się 1 października 1924 w Plains, miasteczku liczącym 683 mieszkańców, położonym w południowo-zachodniej części stanu Georgia. W księgach metrykalnych jego imiona zanotowano jako James Earl, ale tych oficjalnie nie używa jako prezydent, posługując się jedynie zdrobniałą formą imienia. Obecny prezydent USA wychował się w swoim rodzinnym mieście, był w rodzinie pierwszym synem, który ukończył szkołę średnią. W 1946 roku otrzymał dyplom Akademii Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczo-

nych, później odbył studia poddyplomowe w Union College w stanie Nowy Jork. Do 1953 roku był oficerem marynarki wojennej, specjalizował się w dziedzinie energii atomowej, przez pewien czas odbywał



szczęśliwie w Dalekim Wschodzie. Ze służby wojskowej zrezygnował po śmierci ojca. Wrócił do Plains, by pomóc rodzinie w prowadzeniu farmy orzeszków ziemnych, która od tego czasu rozwinęła się w dobrze prosperującą przedsiębiorstwo. Jimmy Carter jest żonaty od 1946 roku, jego małżonka, Rosalynn Smith pochodzi także z Plains; mają czworo dzieci oraz dwóch wnuków.

Karierę polityczną Jimmy Carter rozpoczął na szczeblu

lokalnym w 1962 roku. Będąc gubernatorem Georgii, w grudniu 1974 zgłosił zamiar kandydowania na prezydenta; brał udział w 31 wyborach wstępnych, 17 z nich wygrał. Na zjeździe w 1976 roku nominację Partii Demokratycznej na kandydata na prezydenta zdobył w pierwszym głosowaniu. Wybory prezydenckie w listopadzie ubiegłego roku wygrał 50,1 procentami głosów.

W minionych dniach, poprzędzających podróż do Europy i Azji, komentatorzy amerykańscy podkreślali, że Polska, od której prezydent Jimmy Carter rozpoczyna serię spotkań na najwyższym szczeblu, spełnia w Europie wschodniej doniosłą rolę, będąc — po Związku Radzieckim — największym i najważniejszym krajem tej części kontynentu. Zwracali zwłaszcza uwagę na znaczącą aktywność naszego kraju w odprężeniowym dialogu pomiędzy Zachodem a Wschodem. Biorąc zaś pod uwagę stosunki wewnątrzamerykańskie, w Waszyngtonie stwierdzano, iż prezydent przez swą podróż do Warszawy pragnie sobie zjednać sympatie Amerykanów polskiego pochodzenia, mając już teraz na względzie przyszłe wybory.

Podsumowując mijający rok, polski minister spraw zagranicznych, określił niedawno w Sejmie ten okres jako ważny w rozwoju naszych stosunków także z państwami zachodnimi. — Wkrótce — powiedział — przybędzie do Polski z oficjalną wizytą prezydent Jimmy Carter. Wyrażamy przekonanie, że wizyta ta będzie konstruktywna i wywwe pozytywny wpływ na dalszy rozwój stosunków dwustronnych, przyczyni się do umocnienia pokoju i rozwoju współpracy międzynarodowej.

T. K.

Rozbudowa stolicy RFN

Bonn — miasto, które ma około 330 000 mieszkańców, oczekuje na nowe, ważne inwestycje związane z rolą stolicy RFN. Należą do nich: gmach zachodniemieckiego parlamentu — Bundestagu, zespół budynków drugiej izby — Bundesratu oraz obiekty przeznaczone na siedzibę biur i urzędów poszczególnych frakcji parlamentarnych, reprezentowanych w Bundestagu. Całość tego zespołu zlokalizowana będzie nad brzegami Renu w niedalekim sąsiedztwie dotychczasowej dzielnicy rządowej, gdzie mieści się m. in. gmach Urzędu Kanclerskiego oraz centrum prasowe.

Wśród większych inwestycji

prowadzonych obecnie w Bonn wymienić należy przebudowę otoczenia dworca głównego oraz prace w rejonie przyszłej wystawy ogrodniczej „Gartenschau-1979”, którą, jak przewidują gospodarze Bonn, odwiedzi około 7 milionów ludzi z całego świata.

Wszystkie te inwestycje, chociaż konieczne i niezbędne, nie uczynią jednak z Bonn — jak pisze tutejsza prasa — metropolii, ani nie są w stanie zmienić dotychczasowego charakteru miasta, które nadal jest niezbyt spójnym zplemieniem trzech niewielkich ośrodków miejskich, właściwego Bonn, Bad Godesbergu i Beuel. (PAP)

Obchody 59 rocznicy

Dokończenie ze str. 1.

czych: Jana Adasiewicza z Ostrowa Antoniego Marchewkę z Międzybórz Leopolda Barzęcia Wojciecha Henryka Nowackiego i Stefana Włosiańskiego z Kalisza. (par)

Izrael nie wycofa swych wojsk

Premier Izraela, Menachem Begin oświadczył w środę w parlamencie, że wojska izraelskie nie zostaną wycofane ani z zachodniego brzegu Jordanu, ani z Gazy. Jeśli jakieś państwo zechce zawrzeć porozumienie z Izraelem — dodał — to musi zaakceptować tę zasadę.

Zdaniem obserwatorów politycznych, oznacza to kontynuację dotychczasowej zabierczy polityki Tel Awiwu i utrwalanie okupacji ziem arabskich, zagrabionych w wyniku agresji.

Korespondent AFP donosi z Tel Awiwu, że po trzech tygodniach normalnego funkcjonowania przerwano w środę łączność telefoniczną między Egiptem a Izraelem.

Władze izraelskie wydalili z kraju przybyłych do Tel Awiwu dwóch współpracowników francuskiego tygodnika „Temoinage Chretienne”.

PAP

Nowy przewodniczący amerykańskiej Partii Demokratycznej

W Waszyngtonie poinformowano, że prezydent J. Carter mianował dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa, Johna White'a, nowym przewodniczącym Partii Demokratycznej.

Obejmuje on to stanowisko po Kenneth Curcie, który zajmował je przez niespełna rok. 52-letni White kierował w 1972 roku kampanią prezydencką senatora Georgea McGoverna w Teksasie. Rzecznikiem szefem partii jest, jak wiadomo, sam prezydent.

We wtorek prezydent USA, J. Carter mianował 37-letniego Jamesa McIntyre nowym dyrektorem Biura Zarządzania i Budżetu. Stanowisko to odpowiada funkcji ministra budżetu i administracji państwowej w innych krajach.

„Mały Lotek”

I losowanie

4, 8, 20, 27, 35.

II losowanie

7, 8, 17, 25, 35.

Końcówka banderoli 8688

„Express-Lotek”

14, 19, 21, 32, 46.

Telefony DONOSZA

● We wsi Dopiewiec (gm. Dopiewo) kierowca motocykla strącił na zakręcie panowanie i wpadł do rowu. Motocyklista odniósł ciężkie obrażenia.

● Na ul. Majakowskiego w Poznaniu „Nysa” potraciła 21-letniego mężczyznę. Pieszo przewieziono do szpitala. (t)

Prezydent USA przybywa dzisiaj do Polski

Dokończenie ze str. 1

ków obopólnych i międzynarodowych, jak najszerzej pojęta współpraca i jej perspektywy.

Dlatego również tak wielkie znaczenie przywiązujemy do pomysłnego układania stosunków radziecko-amerykańskich, które są przecież czynnikiem decydującym w wielkiej mierze o losach pokoju i o szansach konstruktynego rozwiązywania spornych zagadnień międzynarodowych. Występując od dawna z konkretnymi inicjatywami na rzecz zahamowania wysiłku zbrojeniowego oraz aktywnie uczestnicząc we wszystkich krokach, które mogą zapewnić uniwersalność układu o nieproliferaacji, a także zaobiecować sobie środki masowej zniszczenia — w pełni non-alignmnowe próbowanie ZSRR, zmierzające do zmniejszenia gro-

zy nuklearnej. Znanie jest szerokie zainteresowanie z jakim nasza opinia publiczna śledzi postępy w radziecko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

Niewątpliwie istotnym wkładem w realizację szeroko pojętych idei odprężenia i współpracy są rozwijające się po myślnie stosunki polsko-amerykańskie. Do szczególnego ich zintensyfikowania i rozszerzenia przyczyniła się wizyta, jaka trzy lata temu złożył w Stanach Zjednoczonych sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek. Rozpoczynające się właśnie w Warszawie polsko-amerykańskie spotkanie na szczeblu będzie więc już czwartym, w niedługim okresie, odz w latach 1972 i 1975, gościliśmy w Polsce poprzednich prezydentów Stanów Zjednoczonych.

PAP

Już za kilka dni

Dokończenie ze str. 1

stycznia 1978 roku nowego układu programu telewizyjnego. Nowa „ramówka” została opracowana w oparciu o wyniki badań prowadzonych przez Ośrodek Badań Opinii Publicznej, a dotyczących przede wszystkim rozpiętości zainteresowań widzów.

Pierwsze godziny nadania programów, o najmniejszej „frekwencji” widzów, przeznacza się na pozycje interesujące wąskie grono odbiorców, raczej specjalistyczne, przydatne np. w pracy zawodowej. W roboczo określonym pierwszym paśmie powszechnego oglądania (godz. 18 — 19.30) znajdują się przede wszystkim serie filmowe. Szczytowa pora za interesowania programem TV (do godz. 22) zarezerwowana będzie przeważnie na filmy lub serie

o najbardziej masowym charakterze. Wyświetlane dotychczas o tej porze pozycje trudniejsze, np. widowiska „studia teatralnego” czy teatru małych form, podobnie jak niektóre filmy, przeniesione zostaną do czwartego z kolei pasma, po godz. 22.

Nowy układ ramowy wyraźnie niż dotychczas rozgranicza programy I i II. Jako zasadę przyjmujemy się, że filmy i spektakle nadawane w programie I, będą następnego dnia powtarzane w II. Reguła ta będzie obowiązywać i w odwrotnej kolejności. Przesunięta zostanie ponadto pora emitowania odcinków lokalnych. Nadawane przed godziną 19, kolodowały z trwającym zazwyczaj w I programie filmem. W nowym układzie odcinki te pozostaną w II programie, lecz zamiast retransmitowanej z programu I młodzieżowej „Siódemki”. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna 0 stopni, maksymalna plus 4 stopnie. Wiatry słabe i umiarkowane.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 5 stopni, w Kaliszu plus 5 stopni, w Koninie plus 5 stopni, w Lesznie plus 5 stopni, w Pile plus 3 stopnie; ciśnienie 745,6 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-912 Poznań, tel. 665-912. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-5

Kto ma rację: ja czy mój zakład?

Zorganizowana w listopadzie 1977 r. przez „Głos Wielkopolski” telefoniczna informacja na temat praw i obowiązków pracowniczych spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem wśród czytelników. Wiele ponadto osób, które nie zdołały wówczas (mimo uruchomienia dodatkowego, piątego telefonu) uzyskać połączenia z redakcją, bądź też które pragnęły otrzymać wyjaśnienie w nurtującej je kwestii na piśmie, zwróciło się do „Głosu” listownie.

Mając na względzie tak znaczne zapotrzebowanie społeczne na poszerzenie stopnia wiedzy o obowiązującym w naszym kraju prawie pracy, redakcja ponownie poprosiła kierownictwo Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu o pomoc w autorytatywnym wyjaśnieniu na łamach wybranych z tych listów najbardziej typowych problemów. Chociaż każda ze spraw spornych i budzących wątpliwości jednej z zainteresowanych nią stron, zawsze musi być rozpatrywana indywidualnie w oparciu o rozpoznanie również argumentacji drugiej strony, należy mniemać, iż publikacja tych wyjaśnień przyczyni się do przybliżenia ogółowi czytelników problematyki prawa pracy. Ponadto, na co również liczymy, spowoduje to powszechniejsze zainteresowanie się i częstsze zaglądanie do Kodeksu Pracy, dostępnego m. in. w bibliotekach i w zakładowych komórkach służb pracowniczych.

O naświetlenie problemów, zawartych w przedstawionych poniżej pytaniach, zwróciliśmy się do prezesa Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu — Danuty Biskupskiej oraz wiceprezesa tego Sądu — Telesfora Kaczmarka.

Gdyby

kierownictwo chciało...

Pracuję w mej instytucji stosunkowo niedawno, bo dopiero trzy kwartały. Teraz otrzymałam wypowiedzenie, rzekomo z powodu reorganizacji. Wiem, że gdyby kierownictwo chciało, znalazłoby dla mnie pracę, ale wygodniejsze są te panie, które nie mają — jak ja — małego dziecka i stąd zawsze mogą być na każde zawołanie. Dlaczego mnie angażowali, by teraz zwalniać? Gdzie się mogę odwołać?

— Od wypowiedzenia umowy o pracę można się odwołać do właściwej dla miejscowości, w której znajduje się zakład, terenowej komisji odwoławczej do spraw pracy, w terminie 7 dni od otrzymania pisma o wypowiedzeniu umowy o pracę. W uzasadnionych przypadkach komisja ta może rozpatrzyć odwołanie, wniesione w późniejszym terminie, jeśli opóźnienie to usprawiedliwiają wyjątkowe okoliczności i nie jest ono nadmierne.

Zgodnie z paragrafem 4 artykułu 30 Kodeksu Pracy, wypowiedzenie umowy o pracę powinno zawierać pouczenie o przysługujących pracownikowi środkach prawnych, czyli właśnie o terminie i instytucji, do której można wnieść odwołanie. Jeśli takiego pouczenia brak, uzasadnia to rozpatrywanie odwołania w terminie późniejszym, przy czym okres 7-dniowy liczy się od dnia, w którym pracownik dowiedział się, że w tym właśnie terminie powinien złożyć we wskazanym organie swe odwołanie.

Gdy każą »odświeżać«

nadgodziny

Maszyna w oddziale mleczarni często się psuje, w związku z czym musimy potem pracować w nadgodzinach, ale za te nadgodziny nie chcą nam płacić, tylko każą je »odświeżać«. Czy słusznie jednak wtedy oddają nam tylko godzinę za godzinę, podczas gdy nadgodzina powinna być przecież liczona wyżej, aniżeli normalna godzina pracy?

— Za pracę w godzinach nadliczbowych — stwierdza Kodeks Pracy w art. 134 par. 1 — przysługuje dodatek do wynagrodzenia, według stawki osobistego zaszerzowania. Artykuł 143 zawiera jednak przepis, w myśl którego w zamian za czas, przepracowany ponad ustaloną normę, kierownik zakładu pracy może na wniosek pracownika udzielić mu czasu wolnego od pracy w tym samym wymiarze, a zatem godzinę za godzinę nadliczbową. W tym przypadku pracownikowi nie przysługuje dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych.

Jestem referentką

nie zaś maszynistką

W ramach zastępstwa kierownik wymaga ode mnie wykonywania pracy, wychodzącej poza zakres moich, przewidzianych umową obowiązków, do której to pracy nie posiadam kwalifikacji. Konkretnie chodzi o to, że jestem referentką z dość już długim stażem (8 lat) i obecnie każą mi, oprócz wypełniania normalnych obowiązków, na kilka godzin dziennie przechodzić do hali maszyn i pisać, mimo iż brak mi do tego dostatecznych umiejętności i wprawu. Czy tak wolno, przecież nie angażowałam się na maszynistkę?

— Jeżeli zakres obowiązków nie wyczerpuje czasu pracy, kierownik ma prawo przydzielić dodatkowe zajęcia, lub w przypadkach, uzasadnionych potrzebą zakładu pracy, powierzyć pracownikowi inną pracę, niż określoną w umowie, na okres jednak nie przekraczający 3 miesięcy w roku kalendarzowym. Nie może to powodować obniżenia wynagrodzenia i musi odpowiadać kwalifikacjom pracownika. (Patrz art. 42 par. 4 k.p.).

Stosownie do tego przepisu, referentce może być powierzona przepisywanie na maszynie, nawet jeśli nie posiada do tego dostatecznych umiejętności i wprawu, gdyż takich

kwalifikacji większość pracowników nabywa bez uczęszczania na specjalistyczne kursy.

Inne miejsce po urlopie

macierzyńskim

Wróciłam z urlopu macierzyńskiego — bezpłatnego. Moje dawne miejsce pracy zastałam zajęte przez kogoś, przyjętego na zastępstwo. Dyrekcja przesunęła mnie, co prawda na równorzędne stanowisko i z poprzednią płacą, ale do innego działu. Nową zaś osobę zatrudniłam na moim dawnym miejscu, bo jak twierdzi, ona lepiej ode mnie się do tej pracy nadaje. Chodzi o sprawy kontaktów z klientami, co mnie też bardzo odpowiada.

— Jeżeli przy podejmowaniu pracy po powrocie z bezpłatnego urlopu dla matki, opiekującej się małymi dziećmi, zaproponowano czytelniczkę pracę w innym dziale na równorzędnym stanowisku i z zachowaniem otrzymanego poprzednio wynagrodzenia oraz gdy rodzaj pracy wykonywanej nie różni się w istotny sposób od rodzaju pracy, określonego w umowie o pracę, nie można domagać się zatrudnienia na stanowisku, zajmowanym przed rozpoczęciem urlopu bezpłatnego.

Kierownikowi zakładu przysługują uatrważenia do dokonywania na stanowiskach zatrudnienia zmian, wynikających z potrzeb produkcji, lub z przyczyn organizacyjnych, byle to było zgodne z rodzajem prac, określonych w umowie.

Raz w pracy wypilem...

Czy jednorazowy wypadek adowodnienia mi tego, że podczas pracy wypilem (bo tak rzeczywiście było) 100 gramów alkoholu i piwo, może być powodem do natychmiastowego zwolnienia z pracy? Pracowałam jako konwojent i takie zwolnienie bez wypowiedzenia skomplikowałoby poważnie moją sytuację życiową i rodzinną oraz pozbawiłoby mnie, jak mówią, wszystkich nabytych przez prawie 20 lat pracy uprawnień. Czy to prawda i gdzie się mogę od tej krzywdy odwołać? Poprzednio miałem tylko raz (kilka lat temu) upomnienie, wpisane do akt.

— Kierownik zakładu pracy może uznać, zależnie od okoliczności, że spożywanie alkoholu w czasie pracy stanowi wykroczenie, podlegające ukaraniu karą porządkową, stosownie do przepisu art. 108 par. 2 k.p.; może też jednak zakwalifikować taki fakt jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, z winy pracownika. Określa to art. 52 par. 1 punkt 1 k.p.

Zakaz picia alkoholu podczas pracy jest powszechnie znany, jak również znane są sankcje, które kierownik zakładu może za takie przekroczenie stosować. Zatem pracownik, który zdecydował się ten zakaz zlekceważyć, musiał się liczyć z następstwami swego postępowania. Od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia można się w terminie 14 dni odwołać do terenowej komisji odwoławczej do spraw pracy.

Obarczenie winą za wypadek

Wyjechałam na wyraźne polecenie służbowe mojego szefa samochodem, który — co zastraszałam — miał usterkę w układzie kierowniczym. W mieście zdarzył mi się niegroźny na szczęście w skutkach wypadek (obarczony mnie winą za jego spowodowanie), który jednak przyczynił się do powstania dość znacznych strat, gdyż przewożone przeze mnie urządzenie uległo częściowemu uszkodzeniu. Chociaż było ono na samochodzie zamocowane tak, jak mi szef polecił, dyrekcja chce wyegzekwować ode mnie koszty naprawy urządzenia. Uważam, że jeżeli rzeczywiście zakład ma do tego prawo, to koszty te powinien wraz ze mną solidarnie pokrywać szef, który nie w pełni sorownym samochodem kazał mi jechać z ładunkiem.

— Jeżeli wyłączną przyczyną wypadku była usterka w układzie kierowniczym samochodu i w związku z tym samochód nie nadawał się do jazdy, a pracownik wyraźnie powiadomił o tym bezpośredniego kierownika, zaś ten polecił wykonać jazdę — to za uszkodzenie samochodu i ładunku powinien

ponosić odpowiedzialność również ów kierownik, zwany przez czytelnika szefem. Jeżeli jednak wspomniana usterka nie była przyczyną wypadku (o czym powinien rozstrzygać rzeczoznawca), za powstałe szkody odpowiada pracownik, który spowodował wypadek, ale tylko do wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia. Mówi o tym art. 119 w par. 1 k.p.

Stwierdzili, że widocznie

nie byłam chora

Miałam zwolnienie lekarskie i przebywałam w domu. Ponieważ jestem z dzieckiem, mimo choroby wstałam, żeby przygotować małej i sobie śniadanie oraz napalić w piecu. Przy tych zajęciach zastała mnie komisja, przystana z zakładu pracy dla sprawdzenia, czy faktycznie jestem chora. Opinia, wystawiona przez tę komisję, jest złośliwa i krzywdzi mnie, gdyż stwierdza, że widocznie nie byłam chora, jeżeli nie leżałam i mogłam wykonywać czynności gospodarskie w domu.

A co miałam robić? Nie jeść i przebywać z dzieckiem w zimnie? Z jakiej racji mam ponosić konsekwencje takiej złośliwości ze strony źle do mnie usposobionej komisji? Do kogo mogę się zwrócić, jeżeli komisja rozemcza w moim zakładzie też jest przeciw mnie?

— Autorka listu do redakcji nie podała w nim, jakie konsekwencje ma ponieść z powodu stwierdzenia przez komisję, iż zajmowała się ona podczas zwolnienia chorobowego pracami domowymi. O ustaleniu uprawnień do zasiłku chorobowego, zainteresowana może się zwrócić (zgodnie z przepisem art. 43 ustęp 1 ustawy z 17. 12. 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa) do oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Z przedstawionego przez czytelniczkę stanu faktycznego nie wynika również, kto się zajmował dzieckiem podczas jej przebywania w pracy oraz czy nie było domownika, który mógłby napalić w piecu i przygotować jej i dziecku śniadanie (np. przed udaniem się do pracy). Nie można wykluczyć, że poczynione przez komisję sprostowanie uzasadniały ocenę, iż chora była zajęta czynnościami, przekraczającymi zakres życiowo niezbędnych potrzeb i ignorującymi zalecenia lekarskie.

Czy należy się zapłata?

Praca w naszym zakładzie jest wyliczona co do minutu i musi być terminowo wykonana. Gdy brak którejś z koleżanek (urlopy, choroby) pozostałe muszą za nią »ciągnąć«, a czasem nawet w związku z tym pozostawiać dłuższą i nadrobić załagłości. Czy za to nie powinna się nam należeć zapłata za nadgodziny, lub w innej formie wyrażona gratyfikacja?

— Zgodnie z przepisem (art. 100 par. 2 pkt 1 k.p.), pracownik jest zobowiązany wykonywać ustalony czas pracy w sposób jak najbardziej efektywny, a zatem ma obowiązek wykonać również pracę nieobecnego pracownika. Jeżeli jednak mimo efektywnego wykorzystania czasu pracy, zachodzi potrzeba pozostawienia w zakładzie w nadgodzinach, uprawniony do tego kierownik powinien zarządzić to i spowodować zapłatę dodatku za pracę w nadgodzinach.

Na bieganie

po sklepach ma siły...

Niedawno przyjęła do naszego zakładu koleżanka okazała się być w początkowych miesiącach ciąży. Z tego tytułu, wrażliwie nadużywając swej sytuacji, ciągle chodzi do różnych lekarzy i uzyskuje z racji »złego samopoczucia« zwolnienia chorobowe. Nie przeszkadza jej jednak to »samopoczucie« w bieganii pod czas zwolnień na L-4 po sklepach. W razie czego, zawsze się wy tłumacza, że właśnie jest w drodze do lekarza, albo że wraca z przychodni lub apteki itp. Jakim prawem my za nią musimy pracować?

Naszym zdaniem, powinna ona już dawno zostać zwolniona, by ktoś rzetelny mógł zająć jej miejsce. Tak by też z pewnością się stało, gdyby nie ciążyła. Czy jednak nie ma przepisu, który by mógł taką osobę oduczyc niesolidności, a także niesolidności wobec współpracowników i nacigania lekarzy oraz zakładu pracy?

— Decyzja o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z pracownicą ciężarną, która według oceny koleżanek nadużywała zwolnień lekarskich, należy do kierownika zakładu. Powinien on ocenić, czy zachowanie ciężarnej pracownicy stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, a także, czy w przypadku odwołania się owej ciężarnej osoby od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, będzie on mógł to ciężkie naruszenie obowiązków udowodnić i uzasadnić swą decyzję.

Przyrzekane mieszkanie

Przy przyjmowaniu do pracy (jestem po politechnice, z tytułem mgr. inż.) zapewniono mi, że w ciągu roku otrzymam z puli zakładowej przydział na mieszkanie. Tymczasem, mimo że jestem w moim zakładzie potrzebny

jako fachowiec i mam dobrą opinię w pracy, mój wniosek mieszkaniowy ciągle jest odsuwany, bo albo są ważniejsi, albo w gorszej sytuacji niż ja. Ja zaś z powodu braku mieszkania nie mogę założyć rodziny, chociaż mam już 27 lat.

Czy w drodze prawnej mam szansę w ramach kodeksu pracy wyegzekwować od mojego zakładu realizację powyższego wobec mnie zobowiązania? Zmiana zakładu pracy mnie nie urzędują, bo ten nowy znów mógłby mnie kusić niedotrzymanymi polem obietnicami. Czy zakład nie musi dołżywać swych wobec pracowników przyrzeczeń?

— Niestety, brak jest przepisu prawnego, który stanowiłby podstawę do dochodzenia przed organami, rozpatrującymi spory ze stosunku pracy, wykonania obietnicy otrzymania w ciągu roku przydziału na mieszkanie. Można zatem tylko radzić w opisanej sytuacji jak najpełniejsze angażowanie się w pracę zawodową i społeczną w zakładzie pracy, żeby zostało to przez czynniki od których zależy przyznanie mieszkania z puli zakładowej, odpowiednio ocenione.

Przekazanie

gospodarstwa za rentę

Przekazałem za odpowiednio sporządzoną umową moją ziemię w użytkowanie rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Czy obecnie jako były rolnik będę mógł z tego tytułu uzyskać rentę, o której tyle się ostatnio pisze?

— Warunkiem otrzymania zaopatrzenia emerytalnego w oparciu o ustawę, która zaczyna obowiązywać od 1 stycznia 1978 r., jest przekazanie państwu całego gospodarstwa, prowadzonego przez zainteresowanego rolnika nieprzerwanie przez co najmniej ostatnich pięć lat przed momentem przekazania gospodarstwa, którego wartość nie uległa obniżeniu. Ponieważ czytelnik oddał ziemię w użytkowanie spółdzielni produkcyjnej, a zatem jest związany z nią umową i nie prowadził w ostatnich pięciu latach nieprzerwanie tego gospodarstwa, nie będzie podstaw do pomyślnego załatwienia wniosku o przekazanie gospodarstwa państwu w zamian za emeryturę. (Wyjaśnienie Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Poznaniu).

Podczas bezpłatnego urlopu

Mam małe dziecko i muszę się nim opiekować, więc po urlopie macierzyńskim chcę wziąć urlop bezpłatny. Warunki materialne w domu nie pozwalają mi jednak nie zarobkować w tym czasie. Czy będę mogła podjąć starania o uzyskanie pracy chałupniczej?

— Istnieje możliwość skierowania takiej osoby, z chwilą jej przejścia na urlop bezpłatny z tytułu opieki nad małym dzieckiem, do pracy w systemie nakładczym. Starania o nią można podjąć, przedkładając w terenowo właściwym Wydziale Zatrudnienia i Spraw Socjalnych zaświadczenie z obecnego zakładu pracy o przebywaniu na bezpłatnym urlopie. (Wyjaśnienie Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu).

Uprawnienia młodocianych

Rozpocząłem po szkole podstawowej pracę jako goniec i chodzę oprócz tego do szkoły zawodowej. Praca mi się podoba, ale słyszałem, że nie powinienam pracować więcej niż 6 godzin dziennie, a u nas często trzeba zostawać dłużej. Nie mam jeszcze ukończonego 16 roku życia.

— Artykuł 202 par. 1 k.p. postanawia, że czas pracy młodocianego w wieku do 16 lat nie może przekraczać 6 godzin na dobę, a w paragrafie 3, że do czasu pracy młodocianego wlicza się czas nauki bez względu na to, czy odbywa się ona w godzinach pracy, jednakże w wymiarze nie przekraczającym 18 godzin tygodniowo. Jeśli zakład pracy nie przestrzega tych przepisów, należy się zwrócić w tej sprawie do inspektora pracy związku zawodowego, którego adres można otrzymać w radzie zakładowej.

Obowiązujący w naszym kraju Kodeks Pracy, o którym wspomnieliśmy na wstępie, zawiera wszystkie przepisy, określające prawa i obowiązki pracowników. Dlatego też w przypadkach nieporozumień, wynikających ze stosunku pracy, warto zająć do niego, by — odszukawszy odpowiedni artykuł — spróbować odpowiedzieć sobie na pytanie, kto w danej sytuacji ma słuszość: ja czy mój zakład pracy?

W przypadku, jeśli nasze zdanie w określonej sprawie różni się od zdania pracodawcy, należy się zwrócić do zakładowej komisji rozjemczej (a jeśli nie ma takiej w tym zakładzie — do terenowej komisji rozjemczej). Jako do drugiej instancji, można — przez zakładową, lub terenową komisję rozjemczą — odwołać się do Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu (al. Marcinkowskiego 32), który zasięgiem swego działania obejmuje województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pilskie i poznańskie.

Opracował:

ZDZISŁAW KANDZIÓRA

Nowoczesna odlewnia żeliwa w Skoczowie

28 bm. nastąpiło zakończenie budowy i rozruchu technologicznego odlewni żeliwa — za kład nr 5 w Skoczowie, wchodzącego w skład Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Jest to obecnie jedna z najbardziej nowoczesnych odlewni żeliwa w kraju, która w br. wyprodukowała już 18 300 ton odlewów dla motoryzacji — głównie dla „Fiata” 126p, „Fiata” 125p i „Berlieta”. Zakład jest zautomatyzowany i daje wyroby o wysokiej jakości.

W przyszłym roku skoczowska odlewnia zwiększy produkcję do 21 000 ton odlewów.

PAP

Pechowy trójkąt

W czasie świąt 153 pasażerów lecących samolotem „DC-8” lokalnych amerykańskich linii lotniczych „Braniff” znalazło się o włos od śmierci. Samolot leciał z Nowego Jorku do Panamy. W czasie przelotu w rejonie tzw. trójkąta bermudzkiego nad wyspą Bimini natrafił na niesporzające warunki atmosferyczne i błyskawicznie obniżył pułap lotu o 3 000 metrów. Na szczęście pilotowi 4-silnikowego samolotu, mimo wadliwej w dzisiejsze powietrze udało się utrzymać kontrolę nad maszyną.

Jak wiadomo, w „trójkącie bermudzki” w minionych latach zaginęło bez śladu wiele statków i samolotów, co skłoniło naukowców do wysuwania nierzadkich hipotez, tłumaczących zaginięcia atmosferycznymi tego obszaru. Ukazały się też książki, których autorzy sugerują, że wszystkie niefortunne wypadki w tym rejonie są dziełem sił nadprzyrodzonych.

DAP

31 grudnia br. tracą ważność wkładki paszportowe

Jedynym dokumentem, na podstawie którego można podróżować prywatnie i w celach turystycznych do europejskich krajów wspólnoty socjalistycznej będzie od 1 stycznia 1978 roku dowód osobisty zaopatrzonej we wpis (pieczęć pionowa z nazwami krajów) nowego wzoru. W przypadku podróży do Związku Radzieckiego wymagane jest ponadto, zgodnie z przepisami radzieckimi, zaproszenie na odpowiednim formularzu. Nowy typ wpisu upoważnia do wielokrotnego przekraczania granicy państwowej PRL.

W związku z tym Biuro Paszportowe MSW przypomina, iż z dniem 31 grudnia br. tracą ważność wkładki paszportowe oraz stare wzory pieczęci w dowodach osobistych, uprawniające do przekraczania granicy Polskiej i NRD.

Zapowiadane wcześniej ujednolicenie przepisów w ruchu turystycznym z europejskimi krajami socjalistycznymi ma na celu usprawnienie i uproszczenie obsługi obywateli. Przypominamy, że co roku ponad 10 mln Polaków odwiedza Bułgarię, Czechosłowację, NRD, Rumunię, Węgry i ZSRR. Turysty, udający się do wspomnianych krajów w 1978 roku powinni postarać się o wpis w dowodach przed rozpoczęciem sezonu turystycznego. (PAP)

Protesty przeciw bombie neutronowej

Mieszkańcy Kraju Rad kategorycznie protestują przeciwko planom podjęcia produkcji broni neutronowej i rozlokowania jej na terytorium niektórych państw zachodnioeuropejskich. Protesty te wyrażane są w licznych listach obywateli ZSRR do redakcji gazet, radia i telewizji, jak też w oficjalnych oświadczeniach organizacji oraz działaczy społecznych i politycznych. (PAP)

Doniosłe znaczenie nowych aktów prawnych

1 stycznia 1978 r. oprócz związanej z przyszłorocznym planem ustawy budżetowej, wchodzi w życie kilka innych aktów prawnych. Wśród nich — szczególnie doniosłości jest ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin. Akt ten — uchwalony na najdziesięciu posiedzeniach Sejmu — uznano za dzieło o wymiarze historycznym.

Nowy rok rozpoczyna drugi etap realizacji innej — także dotyczącej polityki socjalnej, a uchwalonej w marcu br. — ustawy o dalszym zwiększeniu emerytur i rent oraz o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym. Również i ona ma

szeroki zasięg i doniosłe znaczenie społeczne.

Dwa powyższe, uchwalone w tym roku akty prawne są dobitnym wyrazem długofalowego charakteru polityki: so cjalnej partii i państwa. Polityka systematycznie, w ciągu kilku ostatnich lat, rozszerzając system emerytalny na nowe grupy społeczno-zawodowe i zmierzając do zapewnienia coraz lepszych warunków bytu weteranom pracy. Dość przypomnieć, że wydatki państwa na świadczenia emerytalno-rentowe wzrosły z około 34 mld zł w 1970 roku do prawie 74 mld zł w 1977 roku.

Innej dziedzinie dotyczy wchodzące w życie 1 stycznia

1978 r. trzy ustawy: o morzu terytorialnym PRL, o polskiej strefie rybołówstwa morskiego oraz o szelfie kontynentalnym PRL — uchwalone ostatnio przez Sejm z poselskiej inicjatywy. Ich celem jest zabezpieczenie interesów Polski nad Bałtykiem, prawna ochrona zasobów tego morza w pobliżu polskiego brzegu oraz zapewnienie ich wykorzystania na potrzeby gospodarki narodowej.

Później — już po nowym roku — zacznie obowiązywać prawo górnicze zniesione w listopadzie br. Nowelizacja tego prawa datującego się od 1953 roku, wiązała się z potrzebą uwzględnienia rozwoju górnictwa, jaki od tego czasu nastąpił. (PAP)

Pościg za terrorystami zachodnioniemieckimi

Z Gwatemali nadeszły informacje, że zorganizowany w tym kraju pościg za terrorystami zachodnioniemieckimi, którzy rzekomo przybyli do Gwatemali, nie dał żadnych wyników. Rzecznik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zakomunikował, że dotychczas nie ustalono, czy faktycznie znajdują się w Gwatemali jakichś terroryści zachodnioniemieccy.

☆

Policia szwajcarska włączyła prasę do pościgu za terrorystami zachodnioniemieckimi. Niemal we wszystkich dziennikach ukazały się zdjęcia dwóch domniemych terrorystów, aresztowanych we wtorek ubiegłego tygodnia w Delsbergu, Gabrieli Kroeher-Tiedemann i Christian Moellera. Policia wskazuje, że aresztowani przebywali już poprzednio w Szwajcarii, przede wszystkim w Jurze Bernskiej oraz w Zurychu i Lucernie. (PAP)

Dodatkowe dostawy towarów z fabryk przemysłu spożywczego

Dzięki bardziej efektywnemu wykorzystaniu surowców rolniczych i zdolności produkcyjnych wiele zakładów przemysłu spożywczego przekracza swe zadania.

W wyniku lepszego wykorzystania czasu pracy oraz podjętego przez załogę czynu produkcyjnego Opolskie Zakłady Drobiarskie dadzą ponad plan w br. prawie 1200 ton drobiu.

Załoga Zakładów Mleczarskich w Krapkowicach w woj. opolskim uruchomiła produkcję serów twarogowych oraz linie do produkcji mleka w tzw. opakowaniach bezzwrotnych, wyprzedzając przy tym w tej dziedzinie ustalenia.

W przemyśle spożywczym woj. łódzkiego wytworzą się około 5 procent krajowej podaży wyrobów rolno-spożywczych. Niektóre zakłady tego regionu realizują ponadplanowe zadania. M. in. Zakład Wytwórczy CZSS „Spo-

łem” z Debicy przekazał na rynek dodatkowo wyroby mięsne i konserwy i do końca roku powiększył tę ponadplanową produkcję.

Lepsza organizacja pracy i efektywniejsze wykorzystanie maszyn i urządzeń pozwoliło Zakładowi Przemysłu Ziemienniczego w Słusku dostarczyć w tym roku przeszło 4600 ton płatków ziemniaczanych, czyli o 200 ton więcej niż w roku poprzednim.

W szybkim tempie postępuje modernizacja Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Winiar”. Dzięki temu w roku przyszłej fabryka ta dostarczy m. in. około 20 000 ton wysokiej jakości makaronu, znacznie powiększy produkcję sosów, kostek bulionowych i przetworów a równocześnie oferuje rynkowi wzbogaci o nowe produkty. (PAP)

MOSKWA • WASZYNGTON • SZTOKHOLM

Perspektywy roku 1978

Kraj Rad z wielkim optymizmem wkracza w 1978 rok — trzeci rok dziesięcioletniej, ZSRR, który w 1977 r. wysunął wiele doniosłych inicjatyw pokojowych, jest zdecydowany kontynuować w 1978 roku politykę umacniania procesu odprężenia w świecie i zbrojenia.

Ambitne są założenia Kraju Rad w dziedzinie rozwoju społeczno-gospodarczego w 1978 roku: dochód narodowy wzrośnie o 4 procent, a produkcja przemysłowa — o 4,5 procenta; realne dochody na jednego mieszkańca wzrosną o 3 procenty; w 1978 roku będą realizowane szerokie przedsięwzięcia, mające na celu podniesienie poziomu życia ludności, rozwój nauki, kultury i oświaty. Na przykład na wzrost poziomu życia narodu przeznaczono 3,2 mld rubli — dwukrotnie więcej niż w 1977 roku. W trzecim roku pięcioletki w budowie się domy mieszkalne o łącznej powierzchni ponad 110 mln metrów kwadratowych, co umożliwi poprawę warunków mieszkaniowych 10 mln obywateli.

Rekordowa suma środków inwestycyjnych — 33,5 mld rubli obrzyna w 1978 roku na dziełce rolnictwa. Ponad 4/5 tej sumy przeznaczy się na wyposażenie 47 000 radzieckich kółchozów i sowchozów w nowoczesne maszyny i urządzenia, na budownictwo produkcyjne oraz na nawadnianie i osuszanie nowych terenów.

Rok 1978 będzie w Stanach Zjednoczonych rokiem wyborczym. W listopadowych wyborach obywatele kraju wybiorą w całości nowy skład Izby Reprezentantów, 1/3 Izby Senatu i gubernatorów w kilkunastu stanach. Wybory są traktowane jako wstęp do wyborów prezydenckich w 1980

roku. Jest więc oczywiste, że cała niemal polityka wewnętrzna administracji federalnej, administracji terenowych i obu wielkich partii — demokratów i republikanów — będzie podporządkowana kampanii i propagandzie wyborczej.

Gdyby sporządzić listę priorytetów tej polityki, to na pierwszych miejscach znalazłyby się nie rozwiązania bolesnej i dręczącej amerykańskie społeczeństwo problemy społeczno-gospodarczego. Są to: nadal bardzo wysokie i mimo wysiłków obecnej administracji nie malejące bezrobocie; pogłębiające się ubóstwo i dyskryminacja najbardziej potrzebujących warstw społeczeństwa; nadal narastające napięcie i problemy wielkich miast; narastające niezadowolenie ludzi pracy.

Miniony rok definitywnie potwierdził, że w kryzysie gospodarczym, jaki ogarnął cały świat zachodni, nie ma wyjątków. Poważne trudności odnotowano również w Szwecji, uchodzącej dotychczas za wzorowy kraj stabilizacji ekonomicznej w systemie gospodarki kapitalistycznej. Rok 1978 zaczyna się zatem i dla Szwecji ujemnym saldem w wielu dziedzinach, a przewidywania tej sytuacji będzie niewątpliwie najważniejszym problemem.

Rząd szwedzki zaplanuje krajowi „gorzka kuracja” obliczona na uzdrowienie kulejącej gospodarki. Niezależnie od stałego wzrostu cen — już od nowego roku poważnie zdrożeje w Szwecji żywność — zapowiedziano znaczną podwyżkę opłat i podatków w celu zdobycia środków na podtrzymanie odbudowujących z braku zamówień takich gałęzi gospodarki jak przemysł stoczniowy, hutniczy czy tekstylny. (PAP)

SPORT-SPORT

W. Kozakiewicz najpopularniejszym polskim sportowcem za granicą

Po raz piąty już Polska Agencja „Interpress” zorganizowała międzynarodową ankietę na najpopularniejszego polskiego sportowca za granicą. Pierwsze miejsce w tej ankiecie wywalczył w 1977 roku znakomity tyczkarz, rekordzista Europy, Władysław Kozakiewicz, któremu wielokrotne ataki na rekord świata zjednały sympatię nie tylko w Polsce.

Triumfator tegorocznej ankiety PAI stoczył bardzo ciężkie pojedynki z naszą wspaniałą lekkoatletką Ireną Szewińską. Tylko oni dwójce liczyli się w końcowej rozgrywce. Ostatecznie Władysław Kozakiewicz zebrał 19 głosów, a Irena Szewińska — 18.

Swoje głosy do ankiety PAI nadesłali dziennikarze 43 gazet i agencji z całego świata, orazownicy prasowi igrzysk olimpijskich w Moskwie i Tallinie w 1980 r.

W 1975 roku najpopularniejszą okazała się Irena Szewińska. Jej popularność w świecie była tak duża, że np. japońska agencja Kōbunsha we współpracy z PA Interpress wydała książkę o jej karierze.

W 1976 r. ankietę PAI przyniosła dość niespodziewanie sukces Wojciechowi Fibakowi, którego sukcesy były prawdziwym zaskoczeniem dla sportowego świata. (PAP)

W ankiecie „France Football”

A. Simonsen najlepszym piłkarzem Europy

Allan Simonsen — reprezentant Danii występujący w zachodnioniemieckim klubie Borussia Mönchengladbach, świetnie znany polskim sympatom futbolu, został triumfem tradycyjnej ankiety „France Football”, na najlepszego piłkarza Europy w roku 1977. Simonsen jest pierwszym Duńczykiem, który w historii tego plebiscytu zdobył „Złotą piłkę” — najcenniejsze trofeum piłkarskie.

Drugie miejsce zajął sławny piłkarz angielski, występujący obec-

nie w Hamburger SV — Kevin Keegan, a trzecie — rewelacyjnie grający Francuz Michel Platini (Nancy). Dopiero na piątym miejscu uplasował się trzykrotny zwycięzca plebiscytu „France Football” — Johan Cruyff (Barcelona).

Przewaga punktowa czołowej trójki nad następnymi piłkarzami była przygniatająca. Sklasyfikowano 32 zawodników. Zabrakło tym razem w gronie najlepszych piłkarzy Polaka. (PAP)

Mistrzostwa Europy juniorów

Zwycięstwa hokeistów CSRS i Szwecji

W Finlandii rozpoczęły się hokejowe mistrzostwa Europy juniorów (do 18 lat). W mistrzostwach uczestniczy 8 zespołów podzielonych na dwie grupy eliminacyjne. Młodzi polscy hokeiści grać będą w grupie „B”, w której obok nich znalazły się zespoły Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i RFN. Spotkania tej grupy rozgrywane są w odległej o 40 km od Helsinek miejscowości Vantaa. W grupie „A” rozgrywane są mecze w Helsinkach występują drużyny: Finlandii, Szwecji, Szwajcarii i Norwegii. Obrońcami tytułu mistrzowskiego są młodzi hokeiści Szwecji, którzy w poprzedniej edycji tej imprezy wyprzedzili CSRS, ZSRR i Finlandię. W fi-

nalach tegorocznych mistrzostw Europy juniorów, które odbędą się w Helsinkach wystąpią po dwie najlepsze drużyny z obu grup. Po zostaniu zespoły walczące będą w Vantaa o miejsca 5-8. Drużyna, która zajmie 8 miejsce spadnie do grupy „B” rozgrywek mistrzowskich.

W inauguracyjnym meczu grupy „B” drużyna Polski spotkała się z wicemistrzem Europy, zespołem CSRS przegrywając 2:8 (0:1, 0:4, 2:3).

W pierwszym spotkaniu grupy „A” w Helsinkach obrońcy mistrzowskiego tytułu Szwedzi wysoko pokonali Norwegię 14:0 (5:0, 4:0, 5:0). (PAP)

W meczu pretendentów prowadzi Korczenoj

W finałowym meczu pretendentów do szachowego mistrza świata, rozgrywanym w Belgradzie między Borysem Spasskim i Wiktoorem Korczenojem, rozegra-

no 12 partii. Zakończyła się ona zwycięstwem Spasskiego po 38 posunięciach.

Po 12 partiach meczu prowadzi nadal Korczenoj 7,5:4,5 pkt. (PAP)

Polscy kajakarze w światowej czołówce

Miniony sezon potwierdził przy należności polskich kajakarzy do światowej czołówki. We wrześniowych mistrzostwach świata w Bułgarii nasi kajakarze zdobyli sześć medali, w tym dwa złote. Na najwyższym podium za wysiłek na 500 i 1 000 m stanęła dwukrotnie nasza czwórka — Ryszard Oborski, Daniel Welna, Grzegorz Kotan i Henryk Budzisz. Wicemistrzem świata został jeden z najlepszych polskich kajakarzy w historii tej dyscypliny sportu — Grzegorz Siedziwowski.

Najważniejszym startem w najbliższych latach dla polskich kajakarzy będzie moskiewska olimpiada. W perspektywie igrzysk olimpijskich wyniki z

Panczarewa dowodzą po raz kolejny słuszności przyjętych przez trenerów koncepcji szkoleniowych. Polacy utrzymują miejsce w ścisłej światowej czołówce (5 lokat).

Występek zawodników i trenerów od kilku lat przynosił pozytywne wyniki. Nie oznacza to wcale, że praca kajakarzy przebiega po drodze „ustanej różmali”. Przykładem niech będzie chociażby brak w kraju odpowiedniej bazy na przeprowadzanie zimowych zajęć. Służący od lat tym celom ośrodek żerański nie najlepiej nadaje się na zimową bazę. Przydałaby się też kajakarzom większa pomoc naukowców oraz zapewnienie warunków do biologicznej odnowy. (PAP)

J. Danneberg faworytem „Turnieju Czterech Skoczni”

Reprezentant NRD — Jochen Danneberg, jest jedynym faworytem ekspertów do zwycięstwa w łącznej klasyfikacji XXVI między narodowego noworocznego Turnieju Czterech Skoczni. 24-letni Danneberg stoi przed wielką szansą wygrania turnieju po raz trzeci z rzędu. Zajął on pierwsze miejsce w tej wielkiej imprezie, połączającej tradycyjnie międzynarodowy sezon skoków narciarskich w latach 1976 i 1977. Dotychczas sztuki takiej dokonał Norweg Bjørn Wirkola, triumfując w latach 1967, 1968 i 1969.

Tegoroczny Turniej Czterech Skoczni rozegrany zostanie: 30. 12. w Oberstdorfu; 1. 1. 1978 w Garmisch-Partenkirchen; 4. 1. — w Innsbrucku oraz 6. 1. w Bischofshofen.

Jeśli ktokolwiek będzie w stanie odebrać zwycięstwo Dannebergowi — powiedział m. in. trener skoczków austriackich Preml — może to być przede wszystkim jeden z jego rodaków”. Preml oraz trener Szwajcarów — Roscher, wskazują przede wszystkim na Henry Glassa i stwierdzają zgodnie, że obaj skoczkowie NRD reprezentują obecnie najwyższą światową klasę.

Danneberg natomiast twierdzi, że jego najgroźniejszym rywalem może być skoczek radziecki — Aleksiej Borowitin, który w konkursach na terenie swego kraju wykazywał wysoką formę. Stwierdził on także, że skoczkowie CSRS oraz Austrii, a także Szwajcarii Walter Steiner, mogą także zająć wysoką pozycję w tegorocznym turnieju. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Sylwestrową prywatkę oraz cały karnawał
spędzisz wesoło przy dobrej muzyce
z magnetofonu kasetowego M-531s
w cenie 5.800.— zł
lub z gramofonu
WG-550 w cenie 1.350.— zł
WG-551 w cenie 1.650.— zł
DO NABYCIA W SKLEPACH
WPHW — Oddział Obrotu Artykułami Wyposażenia Mieszkań w Poznaniu

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY **ODDZIAŁ MIĘDZYWOJEWÓDZKI** ZAWIADAMIA O SKRÓCONYM OKRESIE PRZYJMOWANIA KUPONÓW PRZED NOWYM ROKIEM

- **NA TERENIE WIELKOPOLSKI**
— Kupony piłkarskie, Dużego Lotka i Sylwestrowe przyjmowane będą do czwartku, dnia 29 grudnia br.
 - **NA TERENIE MIASTA POZNANIA**
— Kupony piłkarskie, Dużego Lotka i Sylwestrowe przyjmowane będą do piątku, dnia 30 grudnia br.
— W sobotę, dnia 31 grudnia kolektury są nieczynne.
— Kolektury w Urzędach Poczтовых posiadają odrębny okres przyjmowania kuponów w okresie świątecznym.
- SZCZEGÓŁY W KOLEKTURACH POCZTOWYCH.
- P. P. Totalizator Sportowy
Oddział Międzywojewódzki — Poznań

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 42188g

Sprzedaż

Bardzo tanio sprzedam kożuch damski, duży. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44428g.

Kożuch męski, nowy — sprzedam. Tel. 500-51. 44310g

Kożuch damski, import sprzedam. Tel. 601-61, po godz. 16. 44349g

Zguby

Brazową torbę z odbornikiem tranzystorowym, magnetofonem kasetowym „Jola 2” zostawiłem dnia 25 grudnia godz. 23-24 w taksówce, trasa Naramowice — Os. Kraju Rad. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Nowak, Os. Kraju Rad 10 E m. 46. 44366g

Zgubiłam szalik z brązowego futerka. Zwrot wy nagrodzę. Tel. 78-02-48. 44383g

Różne

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1, Ciesielska. 42536g

Przeprowadzki — przewóz mebli. Tel. 33-35-32, Kufel, Koscińskiego 3 m. 6. 42359g

KOMUNIKAT

Wielkopolskiej Gry Liczbowej „KOZIOŁEK”. W dniu 26 grudnia 1977 r. w 1077 Grze odbyły się dwa losowania:
W losowaniu I stwierdzono:
— wygrane II stopnia po 2.144.— zł
— wygrane III stopnia po 46.— zł

— wygrane IV stopnia po 6.— zł
W losowaniu II stwierdzono:
— wygrane II stopnia po 8.958.— zł
— wygrane III stopnia po 43.— zł
— wygrane IV stopnia po 6.— zł

Ponadto wylosowano kuponki banderoli po 5.000.— 2.500.— i 500.— zł, o czym wygrywający zostaną zawiadomieni pocztą.

Wysokość powyższych wygranych może ulec zmianie na skutek ewentualnych reklamacji. Kolejne losowanie Gry z trzecim losowaniem bezpłatnym na kupon opłacony po 30.— zł odbędzie się w dniu 31 grudnia 1977 roku o godz. 24 w Poznaniu na Starym Rynku przed poznańskim Ratuszem. 4555-K1

Komunikat

Komunalna Rozlewnia Gazu Płynnego „Korgaz” w Poznaniu — zawiadamia uprzejmie wszystkich odbiorców gazu płynnego, że w dniu 31. XII. br. z powodu inwentury rocznej, zakład nie będzie prowadził sprzedaży gazu. 4593-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Automatyki Przemysłowej, ul. Krotoszyńska 35, 63-400 Ostrów Wlkp., tel. 624-21 do 28, wewn. 207, telex 0415239 — zatrudnia od 1 II 1978 roku
głównego księgowego.
Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem. 2880-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 grudnia 1977 r. zmarł po tragicznym wypadku

JACEK GRODZKI

W Zmarłym stracił sumiennego i oddanego pracownika, szlachetnego człowieka, dobrego i serdecznego koleżkę.

Rodzinnie Zmarłego szczerze wyrazy współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robot Telekomunikacyjnych w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim. 4285-K3

Dnia 26 grudnia 1977 roku zmarł w wieku 49 lat, nasz długoletni pracownik

STANISŁAW FRANKOWSKI

W Zmarłym stracił sumiennego i oddanego pracownika, szlachetnego człowieka, dobrego i serdecznego koleżkę.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godzinie 12 na cmentarzu w Komornikach.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa i współpracownicy
Kombinatu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Konarzewie 4288-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1977 roku zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 88, sp.

WALENTY GÓRSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina 4303-U3

† Dnia 26 grudnia 1977 r. po długotrwałej chorobie zmarł w wieku 70 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK MALINOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godzinie 14 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Osiedle Przyjaźni bl. 2 m. 61. 4300-U3

† Dnia 27 grudnia 1977 roku zmarł nagle nasz drogi wujek i stryjek, przeżywszy lat 84, sp.

STANISŁAW KOSICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Chociszewskiego 37 A m. 4. 4306-U3

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 40, mój najdroższy mąż i tatuś, nasz niezapomniany syn, brat, bratanek i wujek, sp.

lek. med. JERZY POPIOLEK

ordynator Szpitala w Gorzowie Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

Strapióna

rodzina

Janowiec Wlkp., Poznań. 44380g

W dniu 23 grudnia 1977 r. zmarł w wieku 55 lat

FLORIAN PRZEWOŻNY

mistrz kominiarski

długoletni pracownik naszej spółdzielni, kierownik zakładu w Szamotułach, przewodniczący Rady Oddziałowej, sekretarz Rady Spółdzielni.

W Zmarłym stracił sumiennego i koleżeńskiego pracownika.

Za swą aktywną działalność odznaczony był Medalem Za Udział w Walkach o Berlin, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Brązowym Medalem Zasługi dla Pożarnictwa.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 stycznia 1978 r. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja — POP — Rada Oddziałowa Rada Zakładowa i współpracownicy
Krajowej Spółdz. Pracy Usług Kominiarskich Oddziału Okręgowego w Poznaniu 4287-K3

Dnia 26 grudnia 1977 roku zmarła była długoletnia pracowniczka Spółdzielni Pracy „Wenus”

MARIANNA MAJ

W Zmarłej stracił sumiennego pracownika i serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 grudnia 1977 r. o godz. 9.40 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

Zarząd Spółdzielni — Rada Spółdzielni Rada Zakładowa oraz pracownicy Spółdzielni Pracy „Wenus” w Poznaniu 4286-K3

† Dnia 26 grudnia 1977 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, nasz kochany ojciec, dziadek i teść, sp.

PAWEŁ THOMAS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

synowie i rodzina

Ul. Krzyżowa 6 m. 17. 4302-U3

† Dnia 27 grudnia 1977 roku, zmarł nagle w wieku lat 50, mój najdroższy mąż, ojciec i teść, sp.

MIECZYSLAW WEIGEL

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Rawicka 49. 4301-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 grudnia 1977 r. zmarł, przeżywszy lat 71, sp.

JAN DUKAT

emerytowany, długoletni nauczyciel zawodu w ZSZ Przemysłu Ciężkiego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o godzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Rodzina

Os. Piastowskie 46 m. 7. 44401g

† Dnia 25 grudnia 1977 roku po długoletnich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 46, sp.

inż. ZYGFRED SZYCH

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 stycznia 1978 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Żona z synem

Prosimy o nieskładanie kondoleń. Ul. Sienkiewicza 20 m. 51. 4298-U3

† W dniu 24 grudnia 1977 roku odeszła od nas nasza ukochana matka, teściowa i babunia, sp.

MARIA SKRZYPCZAK

z domu Poprawka emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu parafii św. Jana Wieny przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążony

syn z żoną i dziećmi

Plac Wolności 2 m. 6 b. 44374g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 grudnia 1977 r., opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat, szwagier, wujek i dziadek, sp.

TADEUSZ CIESIELSKI

emerytowany dyspozytor DOKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godzinie 14 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

żona z dziećmi i rodzina

Ul. Graniczna 6 m. 16. 4205-U3

† Dnia 27 grudnia 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza żona, mamusia, siostra, teściowa, synowa, szwagierka, bratowa i babcia, sp.

JANINA ADAM

z domu Borowicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o godzinie 12 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W głębokim bólu pogrążona

rodzina

Ul. Słowiańska 28 m. 11. 44444g

† W dniu 28 grudnia 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 76, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

MARCIN BIAŁY

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 31 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym św. Jana Bosko w Luboniu. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Lebów, ul. Świerczewskiego 10. Autobus podstawiony będzie przed kościołem po mszy. 44436g

† Dnia 26 grudnia 1977 r. zmarła, przeżywszy lat 66, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa, nigdy niezapomniana mama, siostra, teściowa i babunia, sp.

MARIA WOJCIECHOWSKA

z domu Woźna

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godzinie 7.55 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia

rodzina

Ul. Mostowa 39 m. 7. 4298-U3

† Dnia 26 grudnia 1977 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, mój kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK SZWAJEREK

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 30 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym, po czym pogrzeb na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

rodzina

44367g

† W dniu 25 grudnia 1977 r. zmarła nagle nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 82, sp.

STANISŁAWA KOSIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuki

Ul. Świt 30 m. 16. 44377g

† Dnia 25 grudnia 1977 roku zmarł po krótkich cierpieniach mój drogi mąż, ojciec, brat, dziadunio i szwagier, przeżywszy lat 63, sp.

JÓZEF MACIEJEWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godzinie 13.25 na cmentarzu junikowskim.

Strapióna

żona i rodzina

Ul. Hutnicza 52 m. 52. 4304-U3

† Dnia 26 grudnia 1977 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 78, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza mamusia, nasza siostra, szwagierka i ciocia, sp.

MARIA OSTROWSKA

z domu Gulczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pozostaje

córka z rodziną

4308-U3

† Dnia 27 grudnia 1977 roku odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

MARIANNA STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu w Komornikach.

W smutku pogrążona

rodzina

Komorniki, ul. Polna 24. 44371g

† Dnia 27 grudnia 1977 roku zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 71, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

LEON FRASUNKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Modra 21 m. 2. 44412g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1977 r. zmarła moja najdroższa żona, nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 80

KATARZYNA WUDARCZYK

z domu Jasińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 stycznia 1978 r. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Pamiątkowa 19 m. 7. 4296-U3

GRUDZIEŃ
29
Czwartek

Dominika,
Tomasza
Słońce: 8.04—15.45

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Sen nocy letniej” (premiera).
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”.
POLSKI — g. 19 „Stony Paryż”.
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.
LALKI i AKTORA — g. 17 „Noc wigilijna”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Grisza i kon Zefir”; „W mroku nocy”.
CZARNKÓW: „Barwy mojej miłości”.
GNIEZNO Lech: „Szarada”; Polonia: „Sprawa Gorgonowej”.
GOSTYN: „Dzień delfina”.
GÓRA: „Skarłatny pirat”.
DOPÓKI bij zegar”.
GRODZISK: „Gang Olsena na miastku”.
JAROCIN: „Sprawa Gorgonowej”; „Niedoradza”.
KALISZ Oaza: „Lokator”; Kosmos: „Asy przestworzy”; „Szal”; Stylowe: „Intryga rodzinna”.
Prywatny detektyw; Syrena: „Rewolwer”; „Python 357”; „Gdzie się podział siódma kompania”.
KŁONO: „Fałszywy król”.
KONIN Centrum: „Niewinne”; „Złoto dla suchwałych”; Górnik: „Zabity na śmierć”.
KOSCIAN: „Sędzia z Teksasu”.
Jak car Piotr Ibrahima Swat.
KORNIK: „Salvo d'Aquisto”.
KROTOSZYN: „Diabli mnie biorą”.
LESZNO: „Miłość w deszczu”.
NOWY TOMYSL: „Cenny depozyt”.
OBORNIKI: „Diabli mnie biorą”.
OSTRÓW Roma: „Zamach w Sarajewie”; „Małżonkowie roku II”; Słońce: „Dupont Laje”; „Wielka podróż Bolka i Lolka”.
OSTRZESZÓW: „Na tropie Wilbygo”; „Karino”.
PILA Iskra: „Maratończyk”; „Posłannictwo z innej planety”; Sokół: „Czarna karawana”.
PLESZEW: „Omen”.
RAWICZ: „Ślady”; „Zorro”.
SEUPCA: „Skarłatny pirat”.
SREM Słońce: „Czy zabija”; Klubowe: „Bezkrzesne łaki”; „Miłość w godzinach nadliczbowych”.
ŚRODA: „Powrót różowej pantery”.
SYCÓW: „Powrót Robin Hooda”.
SZAMOTŁY: „Fałszywy król”.
TRZCIANKA: „Szal”; „Dopóki bije zegar”.
TUREK: „Szal”; „Grisza i kon Zefir”.
WAŁCZ: „Pociski z Hongkongu”.
WAGROWIEC: „Mistrz rewolweru”.
WIERUSZÓW: „Gorące polowanie”.
WRZESNIA: „Gorące polowanie”.
WSCHOWA: „Powrót różowej pantery”.
ZŁOTÓW: „Maratończyk”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Pięciastka czy kowal”; 9.25 Rytmy ludowe Ameryki południowej; 10.03 Muz. dawnej Warszawy; 10.30 Niezapomniane stronie; „Czarne skrzydła”; — fragm. pow.; 10.40 Jazz; 11.10 Radio Kierowców; 11.15 Rytmy, barwy, nastroje; 11.30 Kone. przed hejbatem; 12.25 Gwiazdy prezentacji; 13.05 600 sek. z zespołem „Budka Suflera”; 13.15 „Dom i my”; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14. Studio „Gama”; 14.20 Studio „Gama” c.d.; 15.30 Człowiek i środowisko — gawęda; 15.35 Studio „Gama” c.d.; 16. Tu Jedyńska; 17.30 Radiokurier; 18.33 Przeboje z Interdudzi; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Jan Ptaszyn Wróblewski — przedstawia; 20.05 NURT — Psychologiczne mechanizmy samokontroli; 20.25 Nowości piosenki; 21.15 Kone. życzeń; 21.55 O zdrowiu dla zdrowia; 22.23 Przeboje bez słów; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Mini-recital Z. Sośnickiej; 23.15 Kone. życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15., 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedyńska; 9.30 A. Dvorak: Karnawał — uvertura koncertowa op. 92; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Wiersze J. Dickeya; 10.25 Camille Saint-Saens — Morceau de Concert G-dur op. 154 na harfe i ork.; 10.40 Nie ma marginesu; 11 T. Albini: Concerto in C — na trąbce i orkiestrę; 11.35 Od Tatru do Bałtyku; 11.45 Radiowa Poradnia Rodzinną; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Lekcja martwego języka”; — fragm. pow. A. Kuśniewicza; 12.45 Rytmy i melodie krajów nad bałtyckich; 13.20 Tańce kurpiowskie; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.40 Muz. Vivaldiego; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 XI Festiwal Pianistów Polskiej — Stępski 1977; 15.30 Studio Plus — program dla dzieci i młodzieży; 16.10 Pamięci A. Malawskiego; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radiopress; 17 S. Skrowaczewski dyryguje utworami Ravela; 17.20 „Nim się książka ukaże”; — Kamieniolomy opow.; 17.40 Rep. literacki; 18 „Stołeczne aktualności muzyczne”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Barok dla wszechświata; 19.40 Studio Relaks; 20 Informacje, rady, propozycje; 20.10 Radiolatornia — magazyn popularno-naukowy; 20.30 „Wierchy”; — A. Malawskiego; 21.40 Public. międzynarod.; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.30 No we wiersze B. Justynowicza; 22.40

Piśkie

Z Czarnkowa meble dla promów morskich

W październiku w halach montażowych i produkcyjnych jednego z kraju producenta mebli dla jednostek pływających — Fabryki Sprzętu Okrętowego „Meblomor” w Czarnkowie rozpoczęto prace nad kompletnym wyposażeniem pierwszego polskiego promu pasażerskiego. Buduje go stocznia im. Adolfa Warskiego w Szczecinie. Konstruktorzy „Meblomoru” i stoczni oraz Centrum Techniki Okrętowej zaprojektowali nowoczesne wyposażenie kabin pasażerskich, marynarskich, restauracji, kuchni, barów, pomieszczeń wypoczynkowych i zaplecza gospodarczego.

Obecnie prace nad wyposażeniem minęły półmetek — informuje dyrektor Bogdan Jukowski. Załoga naszej fabryki dokłada starań, by wykonać zamówienie na początek drugiego kwartału 1978 roku, kiedy to pierwszy polski prom pasażerski ma być oddawany do eksploatacji. Pierwsze dostawy bezpośrednio z hal produkcyjnych na prom przewidziane są w marcu.

Możliwości produkcyjne czarnkowskiego zakładu spowodowały nowe zamówienia — na kompletne wyposażenia następnych promów. Ma ich być sześć. W 1978 roku „Meblomor” wyposaży jeszcze dwa takie promy. (ryk)

Kaliskie

Plastyki związek z życiem

Prace będące pionem dwóch wypraw plenerowych kaliskich artystów zgromadzone na wystawie w Domu Kultury kombinatu PGR Raszewy w Przybysławiu. Obrazy malarskie oraz grafiki artystów zrzeszonych w Oddziale Związku Polskich Artystów Plastyków w Kaliszu cieszą się dużym zainteresowaniem pracowników kombinatu. Często powtarzają się tematy tych prac to bowiem życie załogi PGR, codzienne jej zajęcia, a ponadto zabytkowe budowle (w które bogata jest Ziemia Zerkowska) i urokliwe pejzaże.

Inicjatywa kaliskich artystów zorganizowania plenerów malarskich w gospodarstwach rolnych, a następnie eksponowania prac na wystawach w akcji „Sojusz świata pracy z kulturą” wzbudziła duże zainteresowanie w innych ośrodkach gminnych. Zaproszono już artystów oraz ich ekspozycję plastyczną do kombinatu RSP „Nowy Świat” i PGR Taczanów. Następnie działacze kultury zaproponowali przybliżenie poprzez tę wystawę tematyki wiejskiej w plastyce — mieszkańcom miast i zaplanowano kolejne jej ekspozycje w Domu Techniki w Kaliszu i w Zakładach Automatyki Przemysłowej „Mera-Zap-Mont” w Ostrowie Wielkopolskim. (par)

ODPOWIADAMY

J. J. J. — Podajemy adres: Przedsiębiorstwo Postępu Technicznego i Organizacyjnego, Poznań ul. Zamienno 18 (4484).

Anna R. Kobylina — Martyna obchodzi imieniny 30 stycznia. (4424)

„Kulisy sztuki — publicystyka zmyślana” — mag.; 23.10 Kone. kościelne ze zbioru Selwa morale e spiritualis Claudia Monteverdiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muz. smyczkowa J. Pachelbela.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30.
PROGRAM III: 8.05 Szkoła tańca — tango; 8.30 Co kto lubi; 9 „Wielbiciele” — odc. pow.; 9.10 Michel Sardou w Olimpii; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Kłasyka jazzowa po polsku; 12.25 Za kierownicą; 13 Powi. z rozrywką; 13.50 „Akksa miłne pazurek” — odc. pow.; 14 Mistrzowie baletu — E. Ormandy; 15.10 Złote przeboje zespołu Chicago; 15.30 Maraton — magazyn kulturalny; 15.50 „Słyszysz muzykę”; — gra zespołu Mainstream; 16 Rozsyłkowemu piosenki; 16.20 Remanent nagrań Programu Trzeciego; 16.35 Nasz rok 77; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Fotoplastryki; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z jazzowego archiwum — Noworocniacy kłaniamy się; 19.15 Książka

Leszczyńskie — na przykład w Barchlinie

Wiele można poprawić

O dwudziestej w klubie „Ruchu” miałem wygłosić prelekcję. Kiedy tam wszedłem nieco wcześniej, jeszcze trwało wiejskie zebranie. Kierowali nim pospół sołtys wsi Barchlin w gminie Przemęt, Stanisław Czajka i przewodniczący Zarządu Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego w Barchlinie, Andrzej Zapłata. Właśnie mówiono o wiejskim wodociągu. Zepsuł się ostatni czynny agregat w hydroforni, a obiecywano naprawić go najwcześniej za dwa tygodnie.

Hydrofornia jest tak zdewastowana, że nadszedł czas remontu — mówił sołtys. — A przecież nie stać nas, by z braku wody w kranach krowy co dzień o 200 lub 300 litrów mleka mniej w całej wsi dawały. Wy w Kombinacie macie podobne straty z tego powodu? Więc proponuję, by Kombinatu przejął hydrofornię od Urzędu Gminy, na pewno będzie się mniej psuła.

Zgoda sołtysie, ale najpierw gmina musi hydrofornię wyremontować, potem ją przejmujemy, w przeciwnym razie musimy tylko reperować pompy — replikuje przewodniczący Zapłata.

Powinna się teraz zacząć prelekcja, ale widzę, że rolnicy wszystkich aktualnych tematów nie wyczerpali. Proszę ich zatem o kontynuowanie zebrania, pytam o najważniejsze i trudne do rozwiązania problemy.

Czy można zapobiec powodziom na łakach nadobrzańskich w gminie Przemęt? — pada z sali retoryczne pytanie. I gospodarze sami zaraz na nie odpowiadają. — 15 milionów złotych zapłacił PZU w tej gminie za straty wyrządzone w uprawach przez tegoroczną powódź. Czy nie byłoby lepiej, gdyby wówczas wydali 5 milionów na konserwację rowów? Spółki wodne przesyłały sprawę i z powodu zaniedbanych urządzeń odwadniających — powódź była znacznie groźniejsza, niż mogła być.

SKR. — Więcej żyją z transportu, a o obłudzie rolnika myślą na końcu. Sianokosy się przez to opóźniają i wiele innych robót w polu. Ile czasu i pieniędzy na marne poszło w tym roku z powodu niesłowności kółek rolniczych. Chłop zamówił kopaczkę do ziemniaków na południe w czwartek, ludzi wynajął i czekał do piątku z rękami w kieszeni, bo nikt nie przyjechał. Wynajętym trzeba było zapłacić za godzinę, choć nie mogli zrobić. Do dyrektora SKR do Moch — 20 kilometrów — krzyczeć nikt nie pojedzie, bo za daleko.

Telefon sołtysa. — W ubiegłym roku była uchwała kółka rolniczego, że wysygnie 40 tysięcy na założenie linii telefonicznej. Dyrektor SKR tłumaczy, że odesłał sprawę do Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Lesznie i tam ona leży. A telefon na wsi potrzebny. To po inseminatorze trzeba dzwonić, albo dowiedzieć się w GS-ie, czy pa-

szą lub węgiel przywieźć... A tak trzeba „lecieć” na autobus i 9 kilometrów do Przemętu jechać.

Odzywa się reprezentant wioskowej młodzieży — Zbyszek Glipek, przewodniczący wiejskiego koła ZSMP. — Klub „Ruchu”, w którym siedzimy, całkiem przyjemny, ale czynny jest tylko co drugą niedzielę, i to od wieczora, a my byśmy chcieli, by był otwarty w każdą niedzielę i już od 14-tej. A tak zimą nie ma co robić, chyba, że pojedziemy 3 kilometry do Bucza. W Buczu jest bar...

Kino objazdowe przyjeżdża rzadko — wtrąca inny młodzieniec. Ostatnio była „Tredowata” i western „Z podniesionym czołem” — nikt nie narzekał, ale czasem to już taką szmierz pokazują, że nikt nie chce przyjść.

Jeszcze o kulturze i rozrywce. — W Buczu, w budynku byłego Urzędu Gminy jest sala 400-osobowa ze sceną, ale nigdy tam nie zorganizowano żadnego widowiska. Dlaczego?

I o handlu. — Sklep w Przemęcie jest znacznie lepiej zaopatrzony niż w Barchlinie, w ogóle widząc, że sklepy oddalone od siedziby gminy traktowane są po macoszemu. Kawy zbożowej przez jakiś czas nie było, a po drodze to baba musi do piekarni znajomego iść, w sklepie nie kupi. Nawet czarnej pasty do butów od roku nie ma.

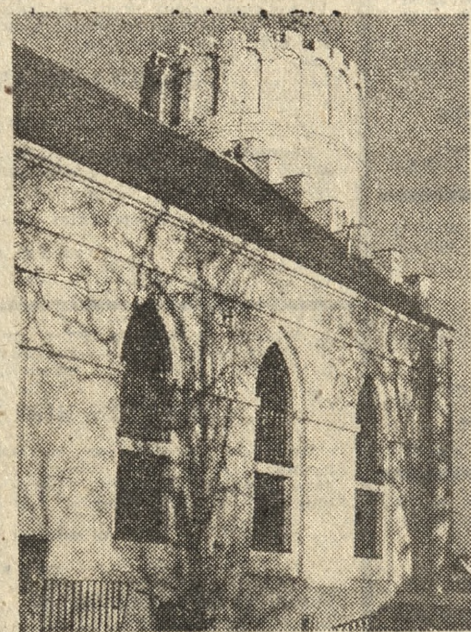
Dalej o gminnej spółdzielni. — Handlując starym nawozem kopcowanym. Siarczany amonu po roku nie jest wart ceny, którą trzeba zapłacić, bo zbrzydł i mocno zwieszczał. Rolnik go nie kupi; albo nie wysłaje wcale, albo będzie szukał po innych gminach. Więc nam się nie podoba, że przy ogólnopolskim deficycie nawozów azotowych w naszej G. S. leży w kopcu 150 ton siarczanu amonu.

O służbie rolnej. — Służba ta powinna mieć z rolnikami kontakt na co dzień, a oni przyjeżdżają, jeśli nazajutrz sprawozdanie muszą napisać, albo jak tylko miesiąc został do wykonania planu skupu. Wtedy to drzwie się u chłopa w zagrodzie nie zamykają.

To nie wszystkie sprawy małej społeczności Barchlina. I nie wszystkie są w ciemnych barwach. Gmina Przemęt jest całkiem niezła pod względem produktywności rolniczej. Ale wiele można by w gminnym mechanizmie rzeczy ulepszyć, tego dowiodła sprowokowana przeze mnie dyskusja, która zamiast spraw wielkiej polityki światowej objęła „przyziemne” bolączki mieszkańców Barchlina.

TOMASZ TALARCZYK

W zamku ośrodek kultury



Fot. — W. Płutowski

Od kilkunastu dni w Przedczu czynny jest — dwunasty w województwie koniński — gminny ośrodek kultury. Utworzony został w gotyckim zamku, odrestaurowanym kosztem 8 milionów złotych.

W zamku tym gościło kilku królów polskich. W okresie powstań narodowych był miejscem walk powstańców z zaborcami. Z historycznej budowli zachowała się w niezmienionym kształcie jedynie widoczną na zdjęciu wieża.

zawszad o wszystkim

IZBY PAMIĘCI

WYSOCKO WIELKIE. Gminne Koło ZBoWiD w Wysocku Wielkim (województwo kaliskie) przy pomocy Koła ZSMP zorganizowało wystawę pamiątek obrazujących walkę narodowowyzwoleńczą z pruskim militarystem. Członkowie tego Koła w miejscowej szkole urządzili Izbę Pamięci Narodowej, a drugą przygotowują w Szkole Podstawowej w Wysocku Małym. Jej otwarcie nastąpi w 505 rocznicę urodzin patrona szkoły — Mikołaja Kopernika. ZBoWiD-owcy z Wysocka Wielkiego wykonali także

ZIEMIA W DOBRE RĘCE

NIECHANOWO. Do roku 1980 spore połacie ziemi w gminie Niechanowo (województwo poznańskie) będą sprzedane, wydzierżawione lub przekazane w użytkowanie wzorowym rolnikom indywidualnym, rozwijającym samodzielnie bądź w kooperacji z ugrupowaniami sektorem wysockowarską produkcję. Popierać się też będzie sąsiedzi obrót ziemi, jeżeli przejdzie ona w ręce dobrych gospodarzy. W br. sprzedano im łącznie około 34 hektarów ziemi z PFZ, podczas gdy planowano — 20 ha. (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6.30 — TTR — Hołdowa zwierząt (sem. 3, 1.34) — „Specjalizacja i przemysłowy chów zwierząt” (powt.); 7 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. 3, 1.30) — „Mechanizacja wieloletniego zbioru zbóż”; 11.40 — „Czterdziestolatek” odc. 18 pt. „Gra wojenna czy li na kwaterze” — film fab. prod. TP (kol.); 12.40 — „Decyzje piętna stoletków” (kol. powt.); 13.10 — R-TVSS, Matematyka (sem. 1, 1.14) — „Funkcje wymierne”; 13.30 — R-TVSS, Biologia (sem. 1, 1.11) — „Cykl rozwojowy roślin kwiatowych — fasoli”; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Spożycie i zdrowie: program wojewski; 17 — Ekran z brakiem — program dla młodych widzów, a w nim m.in. film pt. „Skarb Holendrów”; odc. 11 pt. „Złoty łabie” (kol.); 18 — Reportaż wojewski — „Dyzur” (kol.); 18.20 — Sonda. Podsumowanie wydarzeń naukowych i technicznych w Polsce i na świecie w 1977 roku; 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla naj-

młodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Kojak” — film prod. USA (kol.); 21.25 — Pełg (kol.); 22 — Klub Fantastyki — Gwiazda z workiem; 22.35 — Kalendarz z Jarkanką Christową — program muzyczny (kol.); 23.25 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15 — Język rosyjski — lekcja 13, kurs podstawowy; 15.30 — „Co dalej maturzysto” — program dla młodzieży; STUDIO BIS, w tym: 16 — Goście Studia BIS; 16.10 — Wyścigi konne na święcie; 16.20 — Goście Studia BIS; 16.25 — Spotkanie z Aleksandrem Bardim; 17.35 — Goście Studia BIS; 17.40 — Śpiewa Alla Pugaczowa; 18.10 — Goście Studia BIS; 18.15 — Earth and Fire; 18.30 — Goście Studia BIS; 18.40 — Teleskop; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z Dziennikiem; 20.30 — Goście Studia BIS; 20.35 — ABBA w Studio 2; 21.20 — Goście Studia BIS; 21.25 — „Wiaśnie leci kabarek”; 21.55 — 24 godziny; 22.05 — Goście Studia BIS; 22.10 — Nastroje „Nas troje”.